

Smolasty, CARTIER (feat. KIZO)

moja pierwsza dziewczyna okazała się dziwką
ostatnia swego czasu oddała by mi wszystko
zrozumiałem że prawda to jest drugie nazwisko
wszystko co wychodzi z moich ust to jebany realltalk

zanim dokopiesz się do złota pokaż mi duszę
mnie nie interesuje to czy tańczysz na rurze
żyjesz z bogatym tatusiem czy jesteś szefową w biurze
najważniejsze, kurwa, żebyś była prawdziwa

ej, aj jaj, nie płace za seks
torebka gest, zamienia się w VVS
wiesz bo miałeś gest
kiedy akcje spadną, to poszuka innych miejsc
ona chce tylko na piętro
w oczach piękno
ona chce tylko na piętro
w oczach piekło
wiem że lubisz
5, 6 zero, urodziłaś się w inferno

Suki dzisiaj są
Jutro ich nie ma
Kiedy nie mas znic
No to nie odbiera
znów wylewam żal mówiąc do portiera
nie boli jej czas tylko jak patrzy na Cartiera
tylko jak patrzy na Cartiera

[Kizo:]

Droga kolacja, w zamian twoje sutki
To Wcale nie odróżnia cię od prostytutki
Słowa mają proste skutki Z Twarzą oszustki
Trafić prawdziwa miłość, jak trafienie w lotto
Kizo gruby kot, eks Steward Malutki
Pewno stą liczą na jakieś z Kizem rundki
AMG M pakiet, latem na łódki
W rzeczywistości nawet nie wziąłbym z suką taksówki
Za więcej dilerów niż normalnych dziewczyn
Wiadomo, towar najlepszy
Ona się najlepiej pieprzy
Ten świat kłamie, wszyscy zwycięzcy
Czasem czuję się jak Kolumb
Jakbym odkrył go pierwszy
Król 4 wierszy
Moje najlepsze danie
Prawdziwsza jest relacja w bramie niż ta na ekranie
Kokaina na dywanie, spoko, nic się nie stanie
Jak sprzątniesz tą szmatę

Suki dzisiaj są
Jutro ich nie ma
Kiedy nie mas znic
No to nie odbiera
znów wylewam żal mówiąc do portiera
nie boli jej czas tylko jak patrzy na Cartiera
tylko jak patrzy na Cartiera

Suki dzisiaj są
Jutro ich nie ma
Kiedy nie mas znic
No to nie odbiera
znów wylewam żal mówiąc do portiera
nie boli jej czas tylko jak patrzy na Cartiera

tylko jak patrzy na Cartiera